

Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego

z dnia 18 maja 2011 r.

I UZP 1/11

Przewodniczący Prezes SN Walerian Sanetra, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Roman Kuczyński, Jerzy Kuźniar, Jerzy Kwaśniewski, Romualda Spyt (sprawozdawca, uzasadnienie), Zbigniew Hajn.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Generalnej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 maja 2011 r. sprawy z odwołania Jadwigi M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o prawo do emerytury, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 stycznia 2011 r. [...]

„Czy okres urlopu wychowawczego wykorzystanego przed dniem 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ?”

p o d j ą ł uchwałę:

Okresy bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a następnie urlopu wychowawczego - wykorzystane przed dniem 1 stycznia 1999 r. - są od dnia 28 stycznia 1972 r. okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

U z a s a d n i e n i e

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 stycznia 2011 r. [...] na podstawie art. 398¹⁷ § 1 k.p.c., przekazał do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne: „Czy okres urlopu wychowawczego wykorzystanego przed dniem 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) ?”

Sformułowane w sentencji postanowienia zagadnienie prawne wyłoniło się przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w R. od wyroku Sąd Apelacyjny-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 9 marca 2010 r. Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 4 czerwca 2009 r. i przyznał ubezpieczonej Jadwidze M. prawo do emerytury, poczynając od dnia 3 listopada 2008 r.

Stan sprawy przedstawiał się następująco: Decyzją z dnia 5 stycznia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w R. odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury na podstawie art. 29 w związku z art. 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, powołując się na to, że ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, nie podlegała ona ubezpieczeniu pracowniczemu, ale z tytułu umowy zlecenia. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że istotnie ostatnim tytułem ubezpieczenia ubezpieczonej była umowa zlecenia, lecz mimo to spełnione zostały warunki prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd ustalił, że ubezpieczona wniosek o emeryturę złożyła w dniu 17 października 2008 r., a wiek 55 lat osiągnęła z dniem 3 listopada 2008 r. Nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego. Na dzień 2 listopada 2008 r. wykazała 25 lat, 8 miesięcy i 12 dni okresów składkowych oraz 11 lat, 8 miesięcy i 24 dni okresów nieskładkowych. Ubezpieczeniu pracowniczemu podlegała w okresach: od 1 lutego 1971 r. do 15 czerwca 1978 r., od 11 września 1978 r. do 16 sierpnia 1980 r. oraz od 23 września 1984 r. do 15 października 2001 r., tj. łącznie przez 26 lat, 4 miesiące i 14 dni. W okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu, ubezpieczona pozostawała w stosunku pracy przez co najmniej 6 miesięcy. Ostatnio, przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, podlegała ubezpieczeniu z tytułu umowy zlecenia zawartej na okres od 26 lutego 2003 r. do 25 marca 2003 r. Sąd Apelacyjny

uznał, że błędnie Sąd pierwszej instancji przyjął, iż ubezpieczona nie legitymuje się 30-letnim okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy, co w myśl art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych umożliwia przyznanie prawa do emerytury. Według Sądu Apelacyjnego, zaliczeniu na poczet okresu ubezpieczenia pracowniczego powinien podlegać także ponad 4-letni okres przebywania przez ubezpieczoną na urloпах wychowawczych, przypadających w trakcie trwania zatrudnienia w FSM/FAP w B.B. od 17 sierpnia 1980 r. do 22 września 1984 r. W myśl obowiązujących wówczas przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi (Dz.U. Nr 43 poz. 219), a następnie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych, okres urlopu wychowawczego (Dz.U. Nr 19, poz. 97) (wcześniej urlopu bezpłatnego dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi) w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat był uważany za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Za takim kwalifikowaniem okresu korzystania z urlopu wychowawczego ma przemawiać, w ocenie Sądu, również to, że w trakcie korzystania z urlopu wychowawczego kobiety uprawnione były do całej gamy świadczeń z ubezpieczenia społecznego tak jak pracownicy, np. prawa do świadczeń społecznej służby zdrowia oraz zasiłków: rodzinnego, porodowego czy pogrzebowego.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że termin „okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy” nie został zdefiniowany w ustawie emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie ma podstaw, aby traktować go jako tożsamy z terminem „okres ubezpieczenia”, o którym mowa w art. 4 pkt 5 tej ustawy, tym bardziej, że zgodnie z art. 4 pkt 13 ustawy emerytalnej - ubezpieczonym w rozumieniu ustawy jest także osoba, która przed dniem wejścia w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyłączeniem ubezpieczenia społecznego rolników.

Przy uwzględnieniu wykorzystanego od 17 sierpnia 1980 r. do 22 września 1984 r. urlopu wychowawczego przypadającego w okresie pozostawania w stosunku pracy, okres podlegania przez Jadwigę M. ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy wynosi ponad 30 lat. W tym stanie rzeczy Sąd Apela-

cyjny uznał, że ubezpieczona z chwilą ukończenia 55 lat, co nastąpiło w dniu 3 listopada 2008 r., spełniła warunki prawa do emerytury z art. 29 ust. 3 w związku z art. 46 ust. 1 tej ustawy, dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Wyrok ten zaskarżył w całości skargą kasacyjną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., zarzucając wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 29 ust. 1 i 3 w związku z art. 46 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez przyjęcie, że ubezpieczona spełniła przesłanki prawa do emerytury, a w szczególności, że wykazała 30-letni okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, przedstawiający do rozstrzygnięcia powyższe zagadnienie prawne stwierdził, że poważne wątpliwości interpretacyjne dotyczą art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w szczególności znaczenia zawartego w tym ustępie określenia: „okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy”. W jego ocenie, kluczową kwestią jest rozważenie, czy do okresu podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy w myśl art. 29 ust. 3 cytowanej ustawy można wliczyć występujące w okresie istnienia stosunku pracy okresy korzystania z urlopu wychowawczego (wcześniej urlopu bezpłatnego dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi). Zaznaczył, że w sprawie wykładni komentowanego przepisu pojawiły się rozbieżności w judykaturze sądów oraz przedstawiano odmienną argumentację prawną. W wyroku z dnia 6 marca 2009 r., I UK 296/08 (OSNP 2010 nr 19-20, poz. 244) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że okres urlopu wychowawczego, wykorzystanego przed 1 stycznia 1999 r. przez osobę będącą pracownikiem, nie jest okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W jego uzasadnieniu wskazano, że treść tego przepisu nie pozwala na zaliczenie okresów korzystania z urlopu wychowawczego do okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Do wniosku takiego prowadzi bowiem wprost wykładnia językowa analizowanego przepisu, skoro mowa w nim o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z

tytułu pozostawania w stosunku pracy, a nie o pozostawaniu w stosunku pracy przez oznaczony tam okres, a wzmacnia wykładnia funkcjonalna, bo celem utrzymania przez ustawę emerytalną możliwości nabywania przez osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. prawa do wcześniejszej emerytury było, między innymi, zrekompen-sowanie ich dotychczasowego wkładu w fundusz ubezpieczeń społecznych, przeja-wiającego się w relatywnie wysokiej składce na ubezpieczenie społeczne, jaką przed 1 stycznia 1999 r. odprowadzano od wynagrodzeń pracowników, w porównaniu do innych grup ubezpieczonych. Inaczej rzecz ujmując, przywileje emerytalne dla tej grupy ubezpieczonych zostały utrzymane nie dlatego, że byli pracownikami, ale dla-tego, iż ten tytuł ubezpieczenia społecznego generował konieczność odprowadzania wyższych składek niż inne tytuły, decydując w związku z tym o szerszym zakresie świadczeń przysługujących z tytułu opłacania tych składek. O możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury decyduje zatem kryterium ubezpieczenia pracow-niczego, a nie formalnego pozostawania w stosunku pracy. Nie budzi zaś wątpliwo-ści, że okresy te nie były okresami podlegania ubezpieczeniu społecznemu. Zgodnie bowiem z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), okresami zatrudnienia, wy-maganyymi do uzyskania świadczeń określonych w ustawie, były wyłącznie okresy pozostawania w stosunku pracy, w czasie których pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński albo opiekuńczy, natomiast w myśl art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewalory-zacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), okresy urlopu wychowawczego, urlopu bez-płatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - spowodowane opieką nad dzieckiem były okresami nieskładkowymi. W okresie korzystania z urlopów wycho-wawczych kobiety nie były zatem objęte ubezpieczeniem społecznym i nie odprowa-dzały składek do funduszu ubezpieczeń, a tym samym brak jest możliwości uznania tych okresów za okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu w myśl art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Odmienny pogląd przedstawiono w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 paź-dziernika 2010 r., II UK 104/10 (niepublikowanym), gdzie wskazano, między innymi, że o ile pojęcie okresów składkowych i nieskładkowych zostało wyjaśnione w art. 6 i

7 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, o tyle użyty w ust. 3 art. 29 termin „podleganie ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy” nie został zdefiniowany w tymże akcie i przy jego interpretacji nie należy sugerować się ustawowym rozumieniem tych pierwszych pojęć. Pojęcia „ubezpieczenie społeczne z tytułu pozostawania w stosunku pracy” nie można utożsamiać z pojęciem „okresu ubezpieczenia” w rozumieniu art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (czyli okresem opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe) ani z podleganiem obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym w znaczeniu art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.), chociażby z tego powodu, że komentowany przepis nie stanowi tylko o podleganiu ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, ale traktuje także o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu, a zatem odnosi się do stanu prawnego sprzed wejścia w życie obecnie obowiązującej ustawy systemowej, a nadto art. 4 pkt 13 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych definiuje ubezpieczonego (czyli adresata regulacji zawartej w art. 29 tego aktu) również jako osobę, która przed jej wejściem w życie ustawy podlegała ubezpieczeniu społecznemu lub zaopatrzeniu emerytalnemu, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników. Nadto, w świetle art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, okresy ubezpieczenia są tylko jedną z postaci okresów składkowych i nie należy zawężać do nich komentowanego terminu, gdyż przepis art. 29 ust. 3 ustawy nawiązuje nie tylko do pojęcia okresów składkowych i to jedynie do tej ich postaci, jaką są okresy ubezpieczenia, ale odsyła do pojęcia „wymaganego okresu, o jakim mowa w ust. 1 pkt 1 i 2”, a więc do użytego w tym przepisie „okresu składkowego i nieskładkowego”. Chodzi zatem o to, aby okresy składkowe i nieskładkowe w rozmiarze określonym w ust. 1 tego artykułu wynikały z podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym lub ubezpieczeniu społecznemu (zaopatrzeniu emerytalnemu) z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Zatem również udokumentowane przez wnioskodawcę okresy kwalifikowane obecnie jako nieskładkowe powinny być konsekwencją podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu. Przy wyjaśnianiu znaczenia spornego pojęcia trzeba mieć na względzie wskazaną wcześniej etiologię unormowania art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i nie tracić z pola widzenia stanu prawnego obowiązującego w

czasie, na jaki przypadają okresy oceniane z punktu widzenia zawartego w tym przepisie wymagania pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniu. Sąd Najwyższy podkreślił, że w myśl art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6 ze zm.) przez okresy zatrudnienia rozumiano zaś okresy pozostawania w stosunku pracy na obszarze Państwa Polskiego, jeśli osoba zatrudniona pobierała w tych okresach wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby i macierzyństwa. Okresy urlopów bezpłatnych z tytułu opieki nad małym dzieckiem nie odpowiadały więc ustawowej definicji okresów zatrudnienia. Z brzmienia tytułów obowiązujących w spornym okresie (tj. w latach 1976 - 1979) aktów prawnych normujących problematykę bezpłatnych urlopów wynika, że w ich świetle okres urlopu bezpłatnego udzielanego pracownicy opiekującej się małym dzieckiem był świadczeniem przysługującym z racji pozostawania w stosunku pracy i uważany był za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników. Niezależnie od późniejszej kwalifikacji tychże okresów jako nieskładkowych, tak w art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, jak i w art. 7 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, są to okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, o jakich mowa w art. 29 ust. 3 ostatniego z powołanych aktów.

Zdaniem Sądu Najwyższego przedstawiającego zagadnienie prawne, przy ocenie wskazanej w pytaniu kwestii należy wziąć przed wszystkim pod uwagę przepisy dotyczące objęcia pracowników ubezpieczeniem społecznym oraz rozważyć szczegółową treść obecnych i uprzednio obowiązujących przepisów w sprawie urlopów wychowawczych. Okres urlopu wychowawczego od dnia 1 stycznia 1999 r. objęto, w sposób jednoznaczny, obowiązkiem ubezpieczeń emerytalnego i rentowych na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 16 ust. 8 tej ustawy, co wiąże się również z zakwalifikowaniem ich do składkowych okresów ubezpieczenia według art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zgodnie z art. 9 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - osoby przebywające na urlopach wychowawczych podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych. Z powyższego rów-

niez wynika, że przebywanie na urlopach wychowawczych jest samodzielny tytułem ubezpieczenia, wyodrębnionym z ubezpieczenia pracowniczego. Należy też zwrócić uwagę, że w myśl art. 13 cytowanej ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownik korzystający z urlopu wychowawczego formalnie pozostaje w stosunku pracy przez cały czas urlopu wychowawczego, jednak faktycznie pracy nie wykonuje, nie osiąga wynagrodzenia, od którego mogłyby być odprowadzane składki na ubezpieczenia. Stosownie do art. 16 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób przebywających na urlopach wychowawczych finansuje w całości budżet państwa za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Ustawodawca przyjmuje więc fikcję prawną, zaliczając do opartych na opłaceniu składek okresów ubezpieczenia - również okresy niewykonywania pracy w czasie urlopu wychowawczego i obejmując osoby na urlopach wychowawczych odrębnym ubezpieczeniem emerytalno-rentowym. Biorąc dodatkowo pod uwagę treść art. 186⁵ k.p. (stanowiącego, iż okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze) - w ocenie Sądu Najwyższego przedstawiającego zagadnienie prawne, należy uznać, że obecne unormowania pozwalają na przyjęcie, że osoba korzystająca z urlopu wychowawczego podlega ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy - w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Większe kontrowersje wywołuje możliwość zaliczenia do „okresów podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy” - okresów urlopów wychowawczych, udzielonych przed 1 stycznia 1999 r. Okresy korzystania z urlopu wychowawczego przed 1 stycznia 1999 r. zaliczane są obecnie do okresów nieskładkowych (art. 7 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Przepis art. 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym (Dz.U. Nr 51, poz. 396 ze zm.) stanowił, że obowiązkowi ubezpieczenia podlegają z zastrzeżeniem art. 4, 5, 6, 6-a, 6-b i 6-c wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym. Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. o zmianach właściwości w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, rent, zaopatrzeń i opieki społecznej (Dz.U. Nr 20, poz. 119, ze zm.), zakłady pracy opłacają z własnych środków składki

na ubezpieczenie społeczne pracowników. Stosownie do art. 4 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137 ze zm.) - ubezpieczeniu społecznemu podlegają wszyscy pracownicy, a obowiązek ubezpieczenia pracownika powstaje z dniem nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania. Przepisy te wskazują, że pracownica korzystająca z urlopu bezpłatnego dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, a później z urlopu wychowawczego, była objęta obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym przez cały okres trwania stosunku pracy. Uchwała nr 158 Rady Ministrów z dnia 24 maja 1968 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (M.P. Nr 24, poz. 154), która początkowo unormowała kwestię tych urlopów, stanowiła w § 6, iż pracownicy korzystającej z urlopu bezpłatnego przysługują po powrocie do pracy wszelkie uprawnienia związane z zachowaniem ciągłości pracy, a okres urlopu bezpłatnego podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy albo od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień, z wyłączeniem jednak wliczenia tego okresu do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania świadczeń emerytalnych lub rentowych. Z dniem 28 stycznia 1972 r. weszła w życie uchwała nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (M.P. Nr 5, poz. 26), która w § 6 ust. 1 określiła, że pracownica korzystająca z urlopu bezpłatnego zachowuje po powrocie do pracy ciągłość pracy, tj. okres pracy przed urlopem bezpłatnym podlega wliczeniu do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Istotny był ust. 2 tego paragrafu 6, gdyż wprowadzał nową, odmienną regulację: „Okresy urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach.” Powyższa uchwała została zastąpiona przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, które w § 11 ust. 1 stanowiło, że okres pracy przed urlopem bezpłatnym wlicza się do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie, służbie lub branży albo w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Natomiast ust. 2 określił, że

okresy urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Z kolei rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych, w pierwotnej wersji, precyzowało w § 17 ust. 1, że okres urlopu wychowawczego traktuje się - z zastrzeżeniem ust. 2 - jak okres zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym pracownica korzystała z tego urlopu, a w § 18, że okresy urlopu wychowawczego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. W dniu 28 stycznia 1985 r. opublikowano tekst jednolity tego rozporządzenia, który w § 19 stanowił, że okresy urlopu wychowawczego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważa się za okres równorzędny z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Zdaniem Sądu Najwyższego, cytowane ostatnio rozporządzenie należy jednak interpretować w kontekście obowiązującej od 1 stycznia 1983 r. ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, która w art. 11 ust. 2 pkt 11 zaliczyła omawiany okres do okresów równorzędnych z okresami zatrudnienia. Rozporządzenie z 1981 r. zostało zastąpione przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych (Dz.U. Nr 60, poz. 277), które w § 15 ust. 1 przewidywało, że okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia u pracodawcy, który udzielił tego urlopu. Obowiązująca od 15 listopada 1991 r. ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw zaliczyła te okresy do okresów nieskładkowych. W wyniku nowelizacji Kodeksu pracy dokonanej ustawą z dnia 14 listopada 2003 r. w art. 186-186⁷ k.p. unormowano problematykę urlopu wychowawczego. Regulacja kodeksowa poza nielicznymi wyjątkami jest przeniesieniem odpowiednich uregulowań zawartych dotychczas we wskazanym wyżej rozporządzeniu. Przepis art. 186⁵ k.p. stanowi, iż okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze.

W ocenie Sądu Najwyższego, z przedstawionych wyżej przepisów wynika, że intencją prawodawcy było w okresie od 28 stycznia 1972 r. wliczanie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, a później okresów urlopów wychowawczych, nie tylko do uprawnień pracowniczych, ale również - do okresów, od których uzależnione jest prawo do nabywania świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Okresy takie traktowane były jak okresy zatrudnienia, natomiast od 1 stycznia 1983 r. jako okresy równorzędne z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, a od 1991 r. - jako okresy nieskładkowe.

Biorąc pod uwagę, że pracownica podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia podjęcia pracy aż do jej zakończenia, a także, że zaliczanie omawianych urlopów przez wskazane wyżej przepisy do okresów zatrudnienia, z chwilą ponownego podjęcia pracy po powrocie z urlopu, jak również zaliczenie od 28 stycznia 1972 r. okresów urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat (traktowanych jak okres zatrudnienia w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach) do ustalania uprawnień emerytalnych, uznać należy, iż co najmniej od 28 stycznia 1972 r. okres korzystania przez pracownicę z urlopu bezpłatnego dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, a także okres urlopu wychowawczego - należy traktować jako okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, o którym mowa w art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawiającego zagadnienie prawne powiększonemu składowi Sądu Najwyższego, przy ocenie spornej kwestii należałoby również wskazać na stanowisko, jakie zajął Sąd Najwyższy w odniesieniu do okresów odbywania zasadniczej służby wojskowej. W myśl utrwalonej już judykatury Sądu Najwyższego, jeżeli spełnione zostały przesłanki zaliczenia okresu zasadniczej służby wojskowej według obowiązujących w czasie jej pełnienia przepisów do okresu zatrudnienia, to okres zasadniczej służby wojskowej podlega zaliczeniu do okresu, o jakim stanowi art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyroki: z dnia 22 października 2009 r., I UK 136/09, LEX nr 564766; z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 251/09, LEX nr 577823 i z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 239/09, LEX nr 577820).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawo do wcześniejszej emerytury pracowników wprowadzone zostało rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 marca 1975 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę (Dz.U. Nr 9, poz. 53). Następnie instytucja wcześniejszej emerytury dla pracowników przeniesiona została do art. 27 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, zgodnie z którym pracownik, który nie osiągnął wieku emerytalnego określonego w art. 26 ust. 1 pkt 1, może przejść na emeryturę: 1) kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma 30-letni okres zatrudnienia albo jeżeli ma 20-letni okres zatrudnienia i zaliczona została do I lub II grupy inwalidów 2) mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma 25-letni okres zatrudnienia i zaliczony został do I lub II grupy inwalidów. W myśl ust. 2 powyższego przepisu, okresy zatrudnienia, o których mowa w ust. 1, liczy się łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Wraz z wejściem w życie od 15 listopada 1991 r. ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, na mocy jej art. 6, wymaganie posiadania okresów zatrudnienia, okresów równorzędnych z okresami zatrudnienia oraz okresów zaliczalnych do okresów zatrudnienia zamienione zostało na warunek legitymowania się okresami składkowymi i nieskładkowymi a dotychczasowe okresy stażu emerytalnego zakwalifikowane zostały odpowiednio jako okresy składkowe i nieskładkowe (funkcjonujące później w aktualnej ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - art. 6 i 7). Nadal tworzyły one staż emerytalny - jako warunek prawa do świadczenia. Stąd też były okresy zatrudnienia, okresy równorzędne z okresami zatrudnienia oraz okresy zaliczalne do okresów zatrudnienia aktualnie są okresami składkowymi i nieskładkowymi, o których mowa w art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Zaliczają się one do wydłużonego stażu emerytalnego - stanowiącego podstawowy warunek prawa do wcześniejszej emerytury dla ubezpieczonych, którzy ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę byli pracownikami, a ponadto w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniom społecznym lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym pozostawali w stosunku pracy przez co najmniej 6 miesięcy (ust. 2). Ustęp 3 tego art. 29 dotyczy odrębnej kategorii ubezpieczonych, którzy nie spełniają wymagań z ust. 2. Mają oni prawo do emerytury na podstawie powyższego przepisu po spełnieniu dodatkowego warunku, a mianowicie, w ich przypadku cały wymagany okres składkowy i nieskładkowy musi przypadać na okres podlegania

ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy.

Ustawodawca w art. 29 ust. 3 ustawy wyraźnie posługuje się dwoma wyrażeniami: „podleganie ubezpieczeniu społecznemu” oraz „podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym”. Ten ostatni termin odnosi się do pojęć użytych w ustawie z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, która w miejsce uprzednio funkcjonującego ogólnego pojęcia „ubezpieczenie” w art. 1 wprowadziła rozróżnienie ubezpieczeń w zależności od rodzaju ryzyka (emerytalne, rentowe - art. 6, chorobowe - art. 11, wypadkowe - art. 12). Wskazuje na to także wprost art. 4 pkt 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, stosownie do którego „ubezpieczenia emerytalne i rentowe” to ubezpieczenia, o których mowa w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych. Płynie z tego czytelny wniosek, że termin „podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym” ma zastosowanie do okresów od 1 stycznia 1999 r., a termin „podleganie ubezpieczeniu społecznemu” odnosi się do okresów sprzed tej daty.

Ustalenie znaczenia przepisu art. 29 ust. 3 w odniesieniu do okresu do 31 grudnia 1998 r. wymaga sięgnięcia do uprzednio obowiązujących przepisów. Przepis art. 2 ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym stanowił, że obowiązkowi ubezpieczenia podlegają z zastrzeżeniem art. 4, 5, 6, 6-a, 6-b i 6-c wszystkie osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym. Z art. 8 ust. 1 ustawy wynikało, że obowiązek ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem faktycznego rozpoczęcia pracy przez pracownika, a ustaje z dniem rozwiązania stosunku pracy. W swojej pierwotnej wersji ustawa obejmowała następujące rodzaje ubezpieczeń: 1) na wypadek choroby i macierzyństwa, 2) na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej, w tym: a) wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, b) wskutek wszelkich przyczyn. Z tytułu ubezpieczenia określonego pkt 2 tego przepisu przysługiwały uprawnionym renty na wypadek niezdolności do zarobkowania (w tym świadczenia pieniężne emerytalne) lub renty na wypadek śmierci osoby ubezpieczonej, co ogólnie rzecz ujmując, odpowiada aktualnym świadczeniom emerytalno-rentowym. Przepis art. 1 pkt 2 tej ustawy uchylony został na podstawie art. 99 ust. 2 pkt 3 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 30, poz. 116) z dniem 1 lipca 1954 r. Od tego momentu to nie przepisy o ubezpieczeniu społecznym, ale o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym

pracowników regulowały uprawnienia z tytułu ubezpieczenia emerytalno-rentowego pracowników, określając rodzaje świadczeń i zasady ich przyznawania. Były to po dekrete kolejno: ustawa z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Stworzony został system zaopatrzenia emerytalnego, w którym kwestia opłacania składki na ubezpieczenie pozostawała bez wpływu na to prawo. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 maja 1994 r., II UZP 5/94 (OSNAPiUS 1994 nr 6, poz. 97) podkreślił, że zarówno obowiązujące przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym, jak i orzecznictwo sądowe, w tym byłego Trybunału Ubezpieczeń Społecznych, uzależniały nabycie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych od wykazania wymaganego okresu zatrudnienia (wraz z okresami równorzędnymi lub zaliczalnymi), nie uzależniając tego prawa od opłacania składek na ubezpieczenie społeczne. System ten odpowiadał więc bardziej systemowi zabezpieczenia niż ubezpieczenia społecznego, bez ekwiwalentności świadczeń i składek. Podobnie przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 czerwca 2002 r., III UZP 4/02 (OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 601), w uzasadnieniu której podkreślił, że przed 1 stycznia 1999 r. obowiązywały regulacje, według których świadczenia z ubezpieczenia społecznego przysługiwały tylko w zamian za udział pracowników w wytwarzaniu majątku narodowego (w trakcie pracy świadczonej przeważnie na rzecz państwowego pracodawcy), a pozostawanie w ubezpieczeniu wiązało się ściśle z faktem zatrudnienia, warunkującym objęcie ubezpieczeniem. W praktyce prawo do świadczeń z tego systemu nie było uzależnione od opłacenia składek, lecz tylko od wykonywania zatrudnienia, co aprobował Sąd Najwyższy, uznając za okresy składowe także okresy pracy, za które nie została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1978 r., II URN 54/78, niepublikowany, z dnia 5 listopada 1975 r., II URN 16/75, niepublikowany, z dnia 5 kwietnia 1995 r., II UR 3/95, OSNAPiUS 1995 nr 17, poz. 222, z dnia 24 marca 1995 r., II URN 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 17, poz. 219 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1994 r., II UZP 5/94, OSNAPiUS 1994 nr 6, poz. 97).

Podzielając ten podgląd, w konsekwencji przyjąć należy, że pojęcie podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy, rozumiane

jako obowiązek opłacania składki na to ubezpieczenie, w zamian za którą otrzymywało się świadczenie, utraciło na znaczeniu na rzecz podlegania pracowniczemu zaopatrzeniu emerytalnemu.

Przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin co do zasady stanowiły, że emerytura przysługuje pracownikowi, który wiek emerytalny osiągnął w okresie zatrudnienia lub równorzędnym z okresem zatrudnienia albo w ciągu 5 lat po upływie tych okresów. Od tego warunku zwolniony był pracownik, który miał okres zatrudnienia: mężczyzna 35 lat, kobieta 30 lat (art. 19). Podobnie kwestię tę regulowała w art. 26 ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - w brzmieniu pierwotnym. Od 1 stycznia 1990 r., na podstawie nowelizacji tego przepisu dokonanej ustawą dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. Nr 36, poz. 206), zrezygnowano z warunku osiągnięcia wieku emerytalnego w okresie zatrudnienia lub równorzędnym z okresem zatrudnienia albo w ciągu 5 lat po upływie tych okresów, przyjmując za przesłankę prawa do emerytury jedynie wiek i odpowiedni staż emerytalny pracownika. Również w zakresie uprawnień do renty inwalidzkiej jednym z jej warunków było powstanie inwalidztwa w okresie zatrudnienia lub w okresie równorzędnym z okresem zatrudnienia (art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, art. 32 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin).

Uprawnienie do świadczeń z pracowniczego zaopatrzenia emerytalnego co do zasady przysługiwało więc osobie, która wedle normatywnej definicji była pracownikiem (art. 4 dekretu z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, art. 5 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin), co przede wszystkim oznaczało osobę pozostającą w stosunku pracy. Tak rozumiany pracownik był osobą podlegającą ubezpieczeniu społecznemu (zaopatrzeniu emerytalnemu) z tytułu pozostawania w stosunku pracy. Taki sam pogląd co do tej kwestii zaprezentowany został w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 6 stycznia 2010 r., I UK 251/09, (LEX nr 577823), z dnia 25 stycznia 2010 r., I UK 239/09 (LEX nr 577820), oraz z dnia 12 marca 2010 r., II UK 245/09 (LEX nr 599772), które dotyczyły zaliczenia okresu zasadniczej służby wojskowej, według obowiązujących w

czasie jej pełnienia przepisów, do okresu zatrudnienia, a w konsekwencji do okresu, o jakim stanowi art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Uchwała nr 158 Rady Ministrów z dnia 24 maja 1968 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, która początkowo unormowała kwestię tych urlopów, stanowiła w § 6, że pracownicy korzystającej z urlopu bezpłatnego przysługują po powrocie do pracy wszelkie uprawnienia związane z zachowaniem ciągłości pracy, a okres urlopu bezpłatnego podlega wliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień uzależnionych od ilości lat pracy albo od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Także uchwała nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi w § 6 ust. 1 określiła, że pracownica korzystająca z urlopu bezpłatnego zachowuje po powrocie do pracy ciągłość pracy, okres pracy przed urlopem bezpłatnym podlega wliczeniu do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie lub służbie bądź w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Również rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi w § 11 ust. 1 stanowiło, iż okres pracy przed urlopem bezpłatnym wlicza się do okresu pracy po zakończeniu tego urlopu w zakresie wszelkich uprawnień uzależnionych od ciągłości pracy w danym zawodzie, służbie lub branży albo w szczególnych warunkach, od których zależy nabycie tych uprawnień. Także w myśl § 17 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych okres urlopu wychowawczego traktowało się - z zastrzeżeniem ust. 2 - jak okres zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym pracownica korzystała z tego urlopu. Kolejne rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych w § 15 ust. 1 przewidywało, że okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia u pracodawcy, który udzielił tego urlopu.

Poczynając od § 6 ust. 2 uchwały nr 13 Rady Ministrów z dnia 14 stycznia 1972 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, przez § 11 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 listopada 1975 r. w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się ma-

łymi dziećmi aż po rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 lipca 1981 r. w sprawie urlopów wychowawczych w pierwotnej wersji (§ 18) okresy urlopu bezpłatnego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważane były za okresy zatrudnienia w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach (o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin). W myśl tekstu jednolitego tego ostatniego rozporządzenia, opublikowanego dnia 28 stycznia 1985 r., okresy urlopu wychowawczego w wymiarze nieprzekraczającym 6 lat uważało się za okres równorzędny z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (§ 19). Obowiązująca od 1 stycznia 1983 r. ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w art. 11 ust. 2 pkt 11 zaliczyła omawiany okres do okresów równorzędnych z okresami zatrudnienia.

Z przytoczonych przepisów wynika, że osoby korzystające z bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi a później z urlopu wychowawczego - od początku ich wprowadzenia - zachowywały status pracownika. Jednocześnie od 28 stycznia 1972 r. okresy tych urlopów były okresami zatrudnienia lub okresami równorzędnymi z okresem zatrudnienia w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników, a więc okresami uwzględnianymi do stażu emerytalnego. Dodatkowo - od 28 stycznia 1972 r. do 31 grudnia 1989 r. - były to okresy, w których osiągnięcie wieku emerytalnego uprawniało do emerytury wtedy, gdy staż emerytalny składał się nie tylko z samych okresów zatrudnienia. Powstanie inwalidztwa w tych okresach stanowiło warunek nabycia prawa do renty inwalidzkiej. Z jednej więc strony, regulacje dotyczące tych urlopów gwarantowały zachowanie statusu pracownika, z drugiej zaś strony weszły do systemu emerytalnego (zaopatrzenia) pracowników. Sytuacja ubezpieczeniowa pracownika zatrudnianego i korzystającego z urlopu wychowawczego była od 28 stycznia 1972 r. co do zasady taka sama. Miał on uprawnienia do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego. Inaczej rzecz ujmując, pracownik przebywający na urlopie wychowawczym podlegał zaopatrzeniu emerytalnemu nie tylko dlatego, że okres tego urlopu zaliczony był do stażu emerytalnego i stanowił o związku czasowym między wiekiem emerytalnym a prawem do emerytury oraz między inwalidztwem a prawem do renty (w okresie od 28 stycznia 1972 r. do 31 grudnia 1989 r.), ale również ze względu na to, że w okresie tego urlopu zachowywał status pracownika. Uprawnia to do wniosku, że okres bezpłatnego urlopu dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi (od 28 stycznia 1972 r.), a później urlopu wychowawczego - wykorzystanego przed 1 stycznia 1999

r. - był okresem podlegania zaopatrzeniu emerytalnemu pracowników, a więc okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu pozostawania w stosunku pracy w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W takim też kierunku należy wyklądać komentowany przepis w odniesieniu do okresu od 1 stycznia 1999 r. Po pierwsze, nie ma wątpliwości, że okres urlopu wychowawczego jest okresem ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Po drugie, jest to okres pozostawania w stosunku pracy (§ 15 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie urlopów i zasiłków wychowawczych oraz art. 186⁵ k.p. stanowiący, że okres urlopu wychowawczego, w dniu jego zakończenia, wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze).

Wątpliwość, jaka się pojawia, dotyczy sformułowania „podleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy”. Sugeruje ono odwołanie się do tytułów ubezpieczenia wskazanych w art. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, co przekreślałoby możliwość zaliczenia urlopów wychowawczych do stażu emerytalnego wynikającego z art. 29 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, bowiem osoby przebywające na urloпах wychowawczych mają własny, czyli odrębny tytuł ubezpieczenia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Nie ma jednak podstaw, aby takie znaczenie przypisywać użytemu terminowi „tytuł”, bowiem w komentowanym przepisie nie jest on semantycznie związany z ubezpieczeniem, ale ze stosunkiem pracy. Nie tyle więc chodzi o „tytuł ubezpieczenia” (pracowniczego) ile o „ubezpieczenie z tytułu” (pozostawania w stosunku pracy), a więc o związek między ubezpieczeniem a istniejącym stosunkiem pracy, co nawiązuje do zasadniczego warunku wyróżniającego omawiane świadczenie, polegającego na przyznaniu tego uprawnienia pracownikom. Urlop wychowawczy jest uprawnieniem przysługującym jedynie pracownikom, a zatem w okresie urlopu wychowawczego ubezpieczeniem objęty jest pracownik, a nie jakikolwiek inny ubezpieczony. Pozostawanie w stosunku pracy jest nie tylko łącznikiem między dwoma tytułami ubezpieczenia - pracowniczym i wynikającym z urlopu wychowawczego, ale zarazem zasadniczym (podstawowym) źródłem prawa do urlopu wychowawczego. W konsekwencji, status pracownika jest źródłem (tytułem) powstania obowiązku ubezpieczenia nie tylko na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale także ubezpieczenia wyni-

kającego z art. 6 ust. 19 tej ustawy. Pracownik korzystający z urlopu wychowawczego ma wprowadzić odrębny tytuł ubezpieczenia, ale jego byt jest ściśle powiązany z istnieniem stosunku pracy.

Należy zwrócić uwagę, że przy przyjęciu stanowiska przeciwnego odnośnie do znaczenia terminu „podleganie ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym z tytułu pozostawania w stosunku pracy” - również okres pobierania zasiłku macierzyńskiego pozostawałby poza działaniem normy art. 29 ust. 3 - w odniesieniu do okresu od dnia 1 stycznia 1999 r. Okres pobierania zasiłku macierzyńskiego również stanowi odrębny od pracowniczego tytuł ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 19 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), jednakże pobieranie tego świadczenia nie pozbawia świadczeniobiorcy statusu pracownika, tyle że wynagrodzenie za pracę zastępuje świadczenie z ubezpieczenia w razie choroby i macierzyństwa.

Z tych względów uprawniony jest wniosek, że zwrot „z tytułu pozostawania w stosunku pracy” w ogóle nie odwołuje się do tytułu ubezpieczenia w rozumieniu przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, ale do ubezpieczenia pozostającego w związku z istnieniem stosunku pracy.

Aktualna treść przepisu art. 29 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, w zakresie istotnym dla przedstawionego zagadnienia prawnego, wprowadzona została na podstawie ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 1264). W pkt 15 projektu tej ustawy przedstawiono propozycję zmiany jej art. 29. Stwierdzono w nim, że z obecnego brzmienia tego przepisu wynika, że stosuje się go do osób, dla których ostatnim tytułem ubezpieczenia społecznego była umowa o pracę. Budzi on jednak wątpliwości, jak długo przed zgłoszeniem wniosku o wcześniejszą emeryturę należy być pracownikiem. Dlatego zaproponowano, aby jednoznacznie określić, że emerytura, o której mowa w art. 29 ust. 1, przysługuje ubezpieczonemu, który ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę był pracownikiem, a ponadto w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniom społecznym pozostawał w stosunku pracy przez co najmniej 6 miesięcy. Jeżeli w ostatnich 24 miesiącach ubezpieczenia społecznego był krócej zatrudniony, może uzyskać prawo do emerytury na podstawie art. 29 ustawy pod warunkiem, że w dniu zgłoszenia wniosku jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy albo przez cały okres wymagany do nabycia prawa do tej emerytury był pracownikiem. Z kolei od osoby, która przez cały okres wymagany

do nabycia prawa do emerytury była pracownikiem, nie będzie wymagane, aby ostatnim tytułem ubezpieczenia społecznego przed zgłoszeniem wniosku był stosunek pracy.

Przedstawiona wyżej interpretacja jest więc zgodna z zamysłem ustawodawcy, którego nie udało się ująć w jednoznacznie brzmiące normy prawne. W konsekwencji, cały przepis art. 29 ust. 3 ma nie tylko klarowną treść, ale i pozostaje w zgodzie z instytucją wcześniejszej emerytury, która z założenia przysługuje pracownikom. Ma do niej prawo osoba, która była pracownikiem - albo ostatnio przed zgłoszeniem wniosku o emeryturę, albo przez cały okres składkowy i nieskładkowy wymagany tym przepisem (niezależnie od cezury czasowej wynikającej z wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Przywilej emerytalny w postaci wcześniejszej emerytury został utrzymany w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych dla określonej grupy ubezpieczonych właśnie dlatego, że byli oni pracownikami. Pracowniczy tytuł ubezpieczenia społecznego generował konieczność odprowadzania wyższych składek niż inne tytuły, decydując w związku z tym o szerszym zakresie świadczeń przysługujących z tytułu opłacania tych składek. W związku z tym, jeśli uprawnienie do tego świadczenia przysługuje osobom, które były pracownikami zaledwie przez 6 miesięcy (w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu lub ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym), a które w pozostałym wymaganym okresie składkowym odprowadzały relatywnie niskie składki na ubezpieczenie społeczne z innych tytułów, to tym bardziej powinny je mieć osoby, których okres opłacania składek na ubezpieczenie pracownicze jest znacznie dłuższy. Skoro do stażu emerytalnego tej pierwszej grupy osób wlicza się okresy nieskładkowe (w tym okresy wykorzystywania urlopu wychowawczego w wymiarze wynikającym z art. 7 ust. 5 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych), to nie ma dostatecznie silnych argumentów aksjologicznych, aby wykluczyć tę zasadę w stosunku do drugiej grupy.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak na wstępie (art. 398¹⁷ § 1 k.p.c.

=====